Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 20 listopada 1931 r.** Cena egzemplarza **25** gr.

PRENUMERATA: kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—·90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:

Strona	350 Zł.
1/2 strony	175 „
1/4 „	90 „
1/8 „	45 „
1/16 „	30 „
1/23 „	15 „

Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 42. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI.

„Wybuchowy idealista".

Pisma amerykańskie, które nadeszły wczoraj do Warszawy, przynoszą szczegóły wywiadu senatora Boraha z dziennikarzami francuskimi i amerykańskimi podczas bytności premjera Lavala w Waszyngtonie. Okazuje się, iż p. Borah mówił nietylko o skasowaniu „kurytarza gdańskiego", lecz potrącił również o Górny Śląsk. Odnośny ustęp tego wywiadu brzmi, jak następuje:

— Co pan senator myśli o zmianach terytorjalnych?

— Jeśli o to idzie, zniósłbym kurytarz gdański, gdyby to było możliwe do wykonania. Zmieniłbym również sytuację w odniesieniu do Górnego Śląska.

— Pomimo wyników plebiscytu śląskiego?

— Plebiscyt, mojem zdaniem, był pomyloną sprawą.

— Jakąż więc procedurę zaproponowałby pan do rozstrzygnięcia tej kwestji?

— Można byłoby ją załatwić w sposób pokojowy, gdyby przedstawiciele zainteresowanych narodów zebrali się dla przedyskutowania odpowiednich zmian.

— A co zaproponowałby pan, jako gwarancję polskiego dostępu do morza?

— Nie jestem dostatecznie poinformowany w tym przedmiocie, by wystąpić z jakimś określonym projektem. Nie znam dość dokładnie tamtejszych warunków fizycznych, nie wiem nawet, czy warunki te mogą być zmienione, ale powtarzam, że dopóki one istnieją, nie może być mowy o rozbrojeniu Europy. Możliwe jest, że warunki te muszą trwać dalej, że niema innego rozwiązania niż pozostawienie ich w obecnym stanie. Nie wiem tego, więc nie mogę o tem mówić.

Nasuwa się pytanie, czemu p. senator z Idaho zabiera głos w sprawie, której nie zna i czemu kompromituje się manifestowaniem swej ignorancji w połączeniu z podziwu godną naiwnością? Czyż sądzi, iż w ten sposób wzmocni jeszcze swój autorytet w Senacie?

W krzyżowym ogniu pytań, zadawanych przez dziennikarzy francuskich, odpowiedzi senatora Borah stawały się coraz bardziej mętne. Przyparty do muru, zaczął się cofać.

— Czem Pan zastąpi Traktat Wersalski, jako prawo moralne i jako środek utrzymania pokoju w Europie?

— Nie przeczę, że Traktat Wersalski jest obroną pokoju.

— Więc nie niszczyłby Pan całego traktatu?

— Nie mówiłem tylko o jego rewizji.

Na przyjęciu w ambasadzie francuskiej p. Borah, zagadnięty przez ambasadora Polski, powtórzył swe poglądy w sprawie „kurytarza gdańskiego", lecz dodał dyplomatycznie: „Nie mam pretensji do dokładnej znajomości tej sprawy". Na co ambasador Filipowicz odparł: „Winszuję Panu odwagi moralnej przyznania się do tego „defektu".

Prasa amerykańska usiłuje usprawiedliwić niekompetentne sądy senatora Borah jego „wybuchowym idealizmem". „Ten olbrzym naszego Senatu" — piszą tam — nie może być zrozumiany w Europie, gdzie nie znają jego „prymitywnego podłoża". Senator Borah pochodzi z ubogiej rodziny, miał dziewięć sióstr i braci, pasał owce w Idaho i dzięki swej pracy wyrósł na wielkiego męża stanu. Stąd jego nieobliczalny rozmach."

Istotnie, trudno nam zrozumieć prymitywną mentalność p. senatora z Idaho, która, być może, ma swe wytłomaczenie na tle preryj i pastwisk środkowych stanów Ameryki Północnej, a jeszcze trudniej zrozumieć, dlaczego jego „wybuchowy idealizm" nie zwraca się ku sprawom mu bliższym. P. senator Borah, któremu tak leży na sercu sprawiedliwość narodów, mógłby naprzykład z większą słusznością domagać się oddania stanu Idaho czerwonoskórym, mają oni bowiem o wiele poważniejszy do tego tytuł moralny i historyczny, niż Niemcy do Pomorza i Śląska polskiego.

Po Święcie Młodzieży.

Dzień Święta Patrona Młodzieży — św. Stanisława Kostki — obchodziła cała diecezja tarnowska bardzo uroczyście. We wszystkich kościołach parafjalnych odprawiano nabożeństwo trzydniowe wieczorne, przed niedzielą (15 XI.), ku czci św. Stanisława Kostki, na które tłumnie uczęszczała młodzież pozaszkolna, słuchając nauk okolicznościowych XX. Patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Tridum to wszędzie zakończono spowiedzią, a w sam dzień święta wspólną Komunją św. Młodzieży i uroczystościami.

Tarnowskie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej wraz z licznie zebraną młodzieżą z parafji katedralnej i młodzieży z Bursy Rękodzielniczej wysłuchało, w niedzielę 15 listopada, Mszy św. którą odprawił Ks. Infułat Dr. Wł. Mysor, oraz wygłosił podniosłą naukę z zastosowaniem do życia młodzieży i do czasów obecnych. W czasie Mszy św. przystąpiła młodzież do wspólnej Komunji św. Po nabożeństwie Stow. tarnowskie urządziło w swoim „Ognisku" poranek dla swych członków, który zaszczycił Swą obecnością: Ks. Infułat Dr. W. Mysor, Członkowie Patronatu, Rodzice druchów i byli Członkowie tarnowskiego Stowarzyszenia M. P.

Wieczorem w sali „Gwiazdy" odegrało tarnowskie Stowarzyszenie M. P. przed katolicką Publicznością, wypełniającą salę po brzegi, dramat historyczno religijny w 5 ciu aktach p. t. „Bóg nie umiera".

Stowarzyszenie Młodzieży grało sztukę z takim przejęciem, zapałem i możliwą dokładnością że zdobyło ogólny zachwyt. Szczególnie podobały się dekoracje malowane przez art. malarza p. Morvaya.

Rozwój duchowy i moralny Tarnowskiego Stowarzyszenia Młodzieży katolickiej jest zasługą Patrona Zw. Ks. Feliksa Kokoszki.

—o—

Z T. S. L.

Zjazd delegatów prezydjów Kół T. S. L. z powiatów tarnowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego, pilzneńskiego, ropczyckiego i mieleckiego odbył się dnia 15 b. r. na zarządzenie Zarządu Głównego. Obrady toczyły się w lokalu czytelni robotniczej T. S. L. im. Kilińskiego przy ul. Staszica, od 10—14 godz.

Obrady zagaił dyr. inż. Wowkonowicz jako prezes i gospodarz Koła T. S. L. Poczem przemówił wiceprezes Zarządu Głównego Dr. Czuchajowski, wręczając dyplomy uchwalone przez XXXV Zjazd T. S. L. w Krakowie z okazji 40-lecia istnienia Towarzystwa 28 członkom z wymienionych powiatów. Referat wygłosił Dr. Wysocki, sekretarz Zarządu Gł., p. tyt.: „Organizacja Związku Okręgowego T. S. L. w Tarnowie".

Uchwalono po dyskusji agendy Związku 7 poiatówktóry do roku ma być formalnie zmontowany poruczyć tymczasowo Zarządowi Koła tarnowskiego. Zarząd Główny postara się o instruktora oświatowego do tego czasu oraz rozstrzygnie definitywnie o przynależności pow. bocheńskiego do okręgu tarnowskiego. Następnie wygłosił drugi referat Dr. Czuchajowski: „Organizacja pomocy w pracy kulturalno-oświatowej dla Kół T. S. L. w Małopolsce wschodniej". Omawiano wiele spraw, między innemi pomocy materjalnej, koniecznej dla dokończenia wielu budynków, przeznaczonych na domy oświatowe, szkoły, ochronki i t. p., sprawę opieki nad żywiołem polskim i o zrozumienie stosunków polskich na wschodzie. W tym oto kierunku powinno T. S. L. działać i całe społeczeństwo nastawić.

Prezes Koła tarnowskiego oświadczył, że Koło tut. przyczyni się do tej akcji tak pewnym funduszem, jakoteż i zbiórką książek, co uchwalono na posiedzeniu Zarządu na uprzedni pisemny apel Zarządu Głównego, ponadto podobnie jak i inne Koła, prowadzi obecnie T. S. L. w Tarnowie kurs dla analfabetów wojskowych tut. garnizonu własnym sumptem (obecnie 9 kursów).

Po uchwale w myśl przekonywujących wywodów referenta popierającej jednogłośnie pracę dla wschodu, zakończono obrady.

Zebranie zaszczycili: starosta tarnowski Dr. Skwarczyński, który powitał zjazd po przemówieniu wiceprezesa Zarządu Gł. oraz komisarz miasta A. Marszałkowicz.

Nowa wystawa.

W najbliższych dniach otworzy Tow. Szerzenia Oświaty z Warszawy wystawę obrazów w Tarnowie.

Podczas wystawy odbywać się będą prelekcje o sztuce.

Strusina otrzyma szkołę.

Straszak każdego byłego Zarządu Miasta znikł.

Od wielu lat każdy nowy Burmistrz otrzymywał w pierwszych dniach swego „regimu“ prośbę Strusiniaków o wybudowanie nowej szkoły, gdyż dziatwa ze Strusiny pobierała naukę w stancjach, które raczej do chlewków były podobne.

I każdy włodarz Miasta łamał ręce z jękiem: „non possumus! Nie ma pieniędzy. Nie ma możliwości. I nauka odbywała się w lepiance w dusznej atmosferze, gdzie o higjenie mowy być nie mogło.

Przyszedł komisarz rządu p. Marszałkowicz, więc do niego również zakołatali Strusiniacy, nie mając wielkiej nadziei uzyskania nowej szkoły, gdyż przyzwyczaili się już do negatywnego stanowiska władz w tej kwestji.

A spotkał ich miły zawód.

Młody energiczny komisarz nie poszedł po linji najmniejszego oporu, nie jęknął, że niema pieniędzy i rozpoczął poważną akcję nad stworzeniem budynku szkolnego.

Dzięki Jego inicjatywie udzielił ks. Sanguszko placu pod budowę szkoły. Magistrat daje, mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej materjał budowlany i robotników kwalifikowanych. Strusinianie zaś dają robotnika niekwalifikowanego, oraz zwózkę materjałów bezpłatnie. I wykazało się dzięki energji i niezłomnej chęci jedynostki, że niema przeszkód, jeśli kto chce szczerze coś stworzyć.

W niedzielę o godz. 3-ciej popołudniu odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły im. Hoffmanowej na Strusinie. Poświęcenia dokona ks. biskup Wałęga.

Komitet zaprasza P. T. Publiczność do licznego wzięcia udziału w uroczystości.

Z Polskiego Białego Krzyża.

We czwartek odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy w koszarach Kniaziewicza. Przemawiał do żołnierzy p. major Jancarz.

W poniedziałek uruchomiono świetlicę w koszarach Chmielińskiego. Przemówił do zebranych p. major Chrubisz.

Trzecią świetlicę atwarto we wtorek w koszarach dowództwa.

Przy otwarciu wszystkich świetlic wygłosili referaty uczniowie klas wyższych szkół średnich, którzy są przez prof. Marca przysposabiani w pracy państwowo-społecznej.

Świetlica Białego Krzyża zyskała w osobie prof. Marca, znakomitego prelegenta i organizatora odczytowego, co prace świetlic ożywi i da pewność owocnej pracy wśród żołnierzy w duchu państwowotwórczym.

W piątek odbędzie się otwarcie świetlicy w koszarach Jazdy Kłuszyńskiego.

Pożegnanie Dyr. Szypuły.

W ubiegłym tygodniu żegnało grono nauczycieli oraz uczniowie szkoły im. Kopernika swego dyrektora, który po 52 latach służby pedagogicznej przeszedł w zasłużony stan spoczynku.

Pan dyrektor Szypuła był pedagogiem z powołania. Wychowywał uczniów na obywateli polskich i ciężka jego przeszło półwiekowa praca nie poszła na marne. Tysiące prawych obywateli z wdzięcznością spogląda na tego, który w ich młode serca kładł podwaliny moralnego i etycznego rozwoju.

Dekoracja ks. Gajka.

Proboszcz w Jastrząbce Starej ks. Józef Gajek został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za prace nad rozwojem P. W.

Dnia 15 bm. po nabożeństwie w kościele w Jastrząbce, dokonał dekoracji w Domu Ludowym zastępca starosty p. Sokołowski, który po serdecznym przemówieniu wręczył Złoty Krzyż ks. Józefowi Gajkowi. Na uroczystości byli obecni z ramienia wojskowości płk. Kurnatowski, z ramienia Zarządu miasta płk. Hoborski, z P. W. por. Wardzyński.

W przepełnionej sali Domu Ludowego zebrała się młodzież P. W., Straż Ogniowa, dzieci szkolne i parafjanie. Liczne przemówienia deklamacje i śpiew świadczyły, że ks. J. Gajek zyskał sobie wielką sympatję wśród społeczeństwa.

Po uroczystości przyjmował ks. Gajek gości obiadem na plebanji.

Dekoracja Dyr. Prokopa.

Dnia 22 b. m. o godz. 10-tej rano odbędzie się w rządowem Seminarjum męskiem w Tarnowie dekoracja dyrektora Józefa Prokopa złotym krzyżem zasługi za prace położone na polu P. W,

Odznaczenia.

Prezes Sądu p. dr. Parylewicz otrzymał komandorję orderu „Polonia Restituta“.

Prokurator dr. Potępa otrzymał krzyż oficerski orderu „Polonia Restituta“.

Pani Wanda Parylewiczowa, żona prezesa Sądu otrzymała Złoty Krzyż Zasługi za prace społeczne jako przewodnicząca Pracy Ob. Kobiet w Nowym Sączu.

Akademja.

Ku uczczeniu 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego, urządza Rodzina Wojskowa Akademję która odbędzie się 29 b. m. o godz. 11 w sali kina „Marzenie“. W akademji weźmie udział prof. Zaręba z Krakowa, jako prelegent, prof. Zbysław Woźniak z Krakowa, (znany tenor) opery i Prof. Woźniak z Tarnowa wystąpi z deklamacją.

Ś. p. ks. kan. Piotr Halak.

W szpitalu Tarnowskim zmarł proboszcz z Gręboszowa ks. kan. Piotr Halak w 70 roku życia. Ks. Piotr Halak był zawsze wzorem Kapłana Polaka i jednał sokie serca swą gołębią dobrocią. Cześć jego pamięci!

Ze szpitalnictwa.

Skromna a jakże piękna uroczystość odbyła się w Szpitalu Powszechnym, gdzie w sobotę rano poświęcono sale operacyjne.

Szpital Powszechny w Tarnowie był dotychczas kopciuszkiem, do którego struga złota przeznaczona na rozbudowę i podniesienie higjeny w kraju, nie docierała. Był też w strasznym zaniedbaniu, a rzeczy jakie się tam działy, nabawiały lekarzy siwizny.

I dzisiaj jeszcze lekarz naczelny załamuje ręce i w oczach Jego widać łzy, kiedy opowiada, że na 42 łóżkach leży 64 chorych, że niema oddziału zakaźnego i chorych zakaźnie trzyma się na sali ogólnej, że Szpital Powszechny ma wiele jeszcze braków. Ale skoro widzimy jak wiele w krótkim czasie nowy dyrektor i lekarz naczelny p. dr. Türschmid zdołał dzięki swej niepospolitej energji i wiedzy zrobić, jesteśmy spokojni o dalszy rozwój szpitala w Tarnowie.

Mimo bowiem, że ten strumień złota dalej nie znalazł ujścia w kierunku naszego szpitala, zdołał p. dr. Türschmid uporządkować administrację szpitala, cały szpital pomalowano i odnowiono, teraz wygląda schludnie a właśnie nowo stworzone sale operacyjne odpowiadające wszelkim wymogom higjeny i nowoczesnej nauki.

Uroczystość sobotnia poświęcenia sal operacyjnych była raczej chęcią przypomnienia społeczeństwu i miarodajnym czynnikom, że szpital istnieje i że mimo braków finansowych wiele się tam robi, ale że dalszy konieczny rozwój szpitala zależny jest od społeczeństwa.

I ci panowie, którzy się zjawili na poświęceniu a będący łącznikami między potrzebami naszego miasta a Rządem, spewnością po naocznym stwierdzeniu braków w szpitalu naszym a wysiłków d . Türschmieda, znajdą drogę, aby odpowiednie czynniki, mimo gospodarczego zastoju w naszym kraju, znalazły sumy konieczne na wybudowanie powilonu zakaźnego i na rozbudowę szpitala, aby 2 chorych nie leżało w jednym łóżku.

W pięknej kaplicy szpitala również odnowionej, odprawił ks. biskup dr. Wałęga mszę św. oraz wypowiedział okolicznościowe kazanie, które wzruszyło do łez słuchaczy. Pocżem dr. Türschmied oprowadzał gości po szpitalu, zaś sale operacyjne poświęcił ks. biskup Wałęga. Po poświęceniu przemówił jeszcze raz Jego Ekselencja ks. Biskup.

Po zwiedzeniu szpitala przyjmował p. dr. Türschmied gości skromnym śniadaniem, na którym przemawiali p. starosta dr. Skwarczyński, wykazując potrzebę zainteresowania społeczeństwa szpitalem, podnosząc zasługi obecnego dyrektora dr. Türschmida oraz dziękując ks. Biskupowi za przybycie aby poświęcić tą salę, gdzie tyle cierpień ludzkich znajduje uśmierzenie. Wkońcu przemówił p. dr. Schützer, dyrektor Szpitala Żydowskiego, wykazując jak to tą samą bronią różnie walczyć można. Drzewem, stalą i krwią burzą miasta, niszczą narody, pustoszą wsie i miasta, drzewem, stalą i krwią lekarz w cichej skromnej służbie wyrywa kostusze śmierci ofiary i szatańską tę broń zamienia na instrumenta, które biednej skołatanej ludzkości ulgę i wybawienie przynoszą. Mowca podniósł również zasługi p. dr. Türschmieda, który aczkolwiek krótko bawi w naszem mieście, dał się poznać jako cały człowiek.

Wkońcu odpowiedział na przemówienia dyrektor szpitala dr. Türschmied, podnosząc zasługi swych kolegów lekarzy, dziękując ks. Biskupowi oraz gościom za przybycie i prosząc aby ci, którzy się w szpitalu na tej skromnej uroczystości zjawili i naocznie sprawdzili potrzebę dalszego rozwoju szpitala, wszystkie wysiłki skierowali w tym kierunku, aby pieniądze na wybudowanie pawilonu zakaźnego i dalszych sal dla chorych się znalazły.

Na poświęceniu byli obecni: J. Ekscelencja ks. biskup Wałęga, p. starosta dr. Skwarczyński, komisarz miasta Marszałkowicz, Prezes Sądu dr. Parylewicz, dyr. szpitala żyd. dr. Schützer, lekarz powiatowy dr. Warenda, fizyk miejski dr. Pilzer, dr. Kryplewski, dr. Jaworowski, p. Łobuski, insp. Kasy Chorych.

Na ratuszu.

Na Ratuszu rozpoczęto już prace nad uporządkowaniem sal.

W grudniu odbędzie się otwarcie Muzeum.

Posiedzenie Rady przybocznej.

We czwartek o godz. 6-tej wieczór odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej komisarza Miasta w sali posiedzeń Magistratu.

Na porządku dziennym sprawy bieżące miasta.

Posiedzenie Komisji cennikowej.

Dnia 12 b. m. odbyło się w Magistracie pod przewodnictwem kom. Gacka posiedzenie komisji cennikowej, na którem uchwalono obniżyć ceny wieprzowiny i wędlin od 15 do 30 gr.

W sprawie regulacji Wątoku.

Jak się zdaje regulacja Wątoku stanęła na martwym punkcie. Część tej rzeki uregulowano a dalej znać zabrakło gotówki. A tymczasem zdradliwa ta rzeka rujnuje i niszczy mienie ludzkie.

Wystarczy przejechać się na Nadbrzeżną Górną aby zobaczyć jakie spustoszenie czyni Wątok nieuregulowany.

Odpowiednie czynniki powinny nie ustawać w swej pracy, aby wykołatać subwencje na dalszą regulację Wątoku.

W sprawie elektrowni.

Pan komisarz miasta Marszałkowicz na interwencję i prośbę p. mec. Offnera obrońcy p. dyr. Zawadzkiego w zrozumieniu trudnej sytuacji kierownika elektrowni przedłużył w drodze wyjątkowej o dwa tygodnie termin rozprawy dyscyplinarnej.

—o—

Przeniesienie straganów.

W poniedziałek zostały przeniesione na Burek stragany z mięsem i pieczywem. Akcja jest więc już rozpoczęta, Mamy nadzieję, że dalsze stragany zostaną szybko na Burek przeniesione, tak że na Rynku zostaną tylko przekupki z owocami.

Wydzierżawienie rzeźni.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Miasta po dokładnem zbadaniu kwestji dochodów, postanowił Rzeźnię miejską wydzierżawić.

Przetarg zostanie rozpisany.

Założenie „Klubu Szachistów" w Tarnowie.

W najbliższych dniach zostanie założony pod egidą Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Tarnowie „Klub Szachistów".

Przewidziane są w nadchodzącym sezonie turnieje szachowe z nagrodami, zaś wyniki będą ogłaszane w prasie miejscowej i zamiejscowej.

Zgłoszenia na członków „Klubu Szachistów" przyjmuje codziennie oraz udziela informacyj Sekretarjat Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Tarnowie ul. Staszica 6. I p. (obok kina Marzenia) od godziny 17 do 18.30 (5 do 6.30 wieczorem).

Tajemnica stacji kolejowej.

Związek Strzelecki w Tarnowie dzięki uprzejmości p. Lichtblaua, który udzielił swego kina wyświetli w najbliższych dniach dwa razy wspaniały obraz osnuty na głośnej sztuce A. Richleya „Pociąg Widmo".

Z Dąbrowy.

Ubiegła niedziela była wielkiem świętem Dąbrowy.

Dzięki inicjatywie dzielnych mieszkańców miasta a specjalnie kierowników pracy społecznej stanął w małem powiatowem mieście wspaniały budynek szkoły średniej, który mógłby być ozdobą również wielkiegomiasta. Budynek ten obszerny, higjeniczny, będzie służył rozwojowi nauki polskiej.

W niedzielę odbyło się poświęcenie tego gmachu, a równocześnie druga uroczystość podniosła nastrój w mieście.

Oto koło Ratusza stanął pomnik poświęcony poległym w wojnie od 14 do 20 roku.

Piękny pomnik projektowany przez p. Zofję Nartowską z Warszawy, rzeźbiarkę o dużej kulturze jest wskaźnikiem, że mieszkańcy Dąbrowy umią być wdzięczni tym, którzy swą krwią tworzyli Niepodległość Polski.

Uroczysty ten dzień rozpoczęto nabożeństwem odprawionem przez ks. kan. Słowińskiego.

Na uroczystość przybyli: p. Marszałek Bojko, z ramienia wojskowości p. major Płatowicz, w zastępstwie p. kuratora p. wizytator Horbacki, starosta z Białej p. Alberti, rzeźbiarka Nartowska, prezes B. B. W. R. p. Bogusz red. Hasła Jan Kulesza i wiele innych. Gości przyjmował serdecznie p. starosta dr. Dorosz.

Poświęcenia gimnazjum dokonał ks. kan. Słowiński. Poczem przemawiali pp: ks. kan. Słowiński, starosta dr. Dorosz, wizytator Horbacki, dr. Stasko, wreszcie podziękował gościom i mowcom serdecznie dyrektor gimnazjum p. Szymański.

Po poświęceniu gmachu gimnazjalnego udali się goście pod pomnik, gdzie starosta dr. Dorosz dokonał odsłonięcia.

Przemawiali radca Gabriel, starosta Dorosz, oraz burmistrz dr. Chil, biorąc pomnik w posiadanie i przyrzekając czuwać nad nim, aby rozpromieniał ze siebie tradycję poświęcenia i obowiązku wobec ojczyzny.

Pięknie przemawiał p. Marszałek Bojko. W końcu złożono wieńce: w imieniu p. Wojewody dr. Dorosz, w imieniu p. kuratora p. wizytator dr. Horbącki. Nie można przemilczeć, że pomnik w Dąbrowie powstał dzięki inicjatywie szczupłego komitetu a dzięki energji wiceb. dra Chila.

Podczas uroczystości przygrywała muzyka woj skowa 16 p. p. oraz straż przy pomniku pełnili strzelcy.

Po odsłonięciu defilował przed pomnikiem Strzelec i P. W. z muzyką wojskową.

W końcu odbył się w sali Sokoła uroczysty bankiet, na którym przemawiali: starosta dr. Dorosz, p. major Płatowicz, ks. Słowiński, Marszałek Bojko, nacz. Matuszewski, radca Gabriel, dr. Staśko dr. Chil i wielu innych.

W serdecznym nastroju spędzili goście kilka godzin.

Z Pilzna.

Święto trzynastolecia Niepodległości Państwa obchodziło Pilzno uroczyście. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym i pochodzie, odbył się w sali „Sokoła" uroczysty poranek, na który złożyło się przemówienie p. Stefana Muchy, insp. szkoln. z Tarnowa, oraz produkcje chóralne i deklamacje młodzieży szkolnej. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz, urzędów ze starostą inż. Dreckim na czele, oraz liczne zastępy mieszczaństwa.

5 b.m. odbyła się oświatowa konferencja powiatowa pod przewodnictwem insp szk z Tarnowa p. Stefana Muchy. Referaty na temat: „Podstawy ideowe oświaty pozaszkolnej" i „Wychowanie państwowe" wygłosili p. Stan. Iżyk z Siedlisk, Bogusz i p. Karol Wnęk z Brzostku. W konf. na którą zjechało się z górą 100 nauczycieli powiatu, wzięli udział pp. starosta inż. Drecki, hr. Łubieński z Zasowa, ks. dziekan Horyl i burmistrz Pilzna Wojnarski. Konf. stanowi ważny krok w krzewieniu oświaty dorosłych na terenie powiatu.

Hasło brzeskie.

W dniu Święta Niepodległości.

Uroczysty obchód 13 letniej rocznicy powstania Niepodległości naszej Ojczyzny rozpoczął się w Brzesku w dniu 10 bm. wieczornym pochodem przez ulice miasta Oddziałów: Związku Strzeleckiego i Hufca P. W. z orkiestrą gimnazjalną na czele, przyczem odegrano kilka pieśni narodowych. Miasto zostało przystrojone flagami o barwach państwowych.

W dniu 11 bm. o godz. 8·30 odbyła się zbiórka wszystkich Organizacji, Młodzieży szkolnej i publiczności na dziedzińcu Sokoła, skąd ruszył pochód do kościoła parafialnego.

O godz. 9 odprawionem zostało uroczyste Nabożeństwo, które celebrował ks. kanonik Stosur, zaś przepiękne patryotyczne kazanie o pracy dla Ojczyzny wygłosił ks. poseł dr. Czuj.

Po nabożeństwie odbył się pochód i defilada koło pomnika Nieznanego Żołnierza, którą odebrał p. Starosta dr. Dollinger.

W pochodzie wzięły udział: Oddział Zw. Strzeleckiego i Hufca P. W. pod komendą p. Wolnika, dalej oddział Sokoła młodzież gimnazjalna szkół powszechnych i rzemieślniczych, pluton P. P., Straż pożarna oraz wielkie rzesze publiczności.

W południe odbył się w sali Sokoła poranek dla młodzieży szkolnej, do której przemówił serdecznie, z uczuciem p. dyr. Nowak.

Wieczorem o godz. 19 odbyła się w Sokole uroczysta akademja, na którą złożyły się: piękne w formie i treści przemówienie dyr. Szeligiewicza, produkcje chóru męzkiego pod batutą prof. Gardziela, oraz deklamacje własnych utworów p. Flassa.

W końcu zespół amatorski Związku Strzeleckiego odegrał komedję H. Zbierzchowskiego p. t. „Kłopoty p. Złotopolskiego", w której zasłużone oklaski zbierały panie: Smouchowa i Jaworska z panów: Spolski, Dach, Kurese, Flass, Berkowski i inni.

Urlop p. Starosty dr. Dollingera.

W dniu 16 bm. rozpoczął trzechtygodniowy urlop wypoczynkowy p. Starosta dr. Zygmunt Dollinger, którego zastępował będzie w czasie jego nieobecności ref. p. Ludwik Malchowski. P. Starosta powróci z urlopu 6 grudnia b. r. Nadmienić należy, że pan Starosta dr. Dollinger, pełniący dotychczas swoje obowiązki w charakterze kierownika starostwa, został obecnie mianowany starostą pow. w Brzesku w VII stopniu służbowym.

Rozprawa karna przeciwko Nowakowi.

W dniu 2 grudnia odbędzie w Okręgowym Sądzie karnym w Krakowie rozprawa karna przeciwko Nowakowi, oskarżonemu o nadużycia finansowe, dokonane przez niego podczas pełnienia urzędowania w starostwie w Brzesku. Nie uniknie on zasłużonej kary.

Z powiatu ropczyckiego.

W dniu 10 listopada odbył się capstrzyk z udziałem Związku strzeleckiego i Hufca szkolnego gimnazjum. W dniu 11. listopada po uroczystem nabożeństwie odbyła się mimo niepogody defilada, w której wzięły udział organizacje: Zw. Strzelecki, Hufiec gimnazjum, harcerstwo, „Sokół" Straż pożarna, Koło rękodzielników i inne. Po defiladzie odbył się dla szkół poranek z urozmaiconym programem, na którym przemówił krótko prof. Tadeusz Myszka. Wieczorem odbyła się Akademja, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz prócz duchowieństwa parafialnego. Na Akademję złożyło się słowo wstępne, nader wyczerpujące, które wygłosił prof. Myszki oraz deklamacje i chóry seminarjum pod nader wprawną ręką dyrygenta prof. Ponurskiego oraz obrazek sceniczny wdzięczny i miły, reżyserji prof. Christoffa, w ręku którego pozostawała również umiejętna strona dekoracyjna. Organizacją uroczystości w dniu 10. i 11 listopada zajmował się kpt. Gilewski Zw. prezes. strzeleckiego, którego też zasługą jest postawienie na nogi oddziału strzeleckiego w Ropczycach.

W dniu 11 listopada odbyła się w Ropczycach serdeczna uroczystość „Straży pożarnej" dekoracji zasłużonego członka. Uroczystość tę zaszczycił Starosta Celewicz i zastępca Starosty Hnatyk. Wśród miłego nastroju wygłosił serdeczne i głębokie przemówienie Starosta Celewicz. W dalszym ciągu przemawiał insp. szkolny Grabowiecki, insp. Kassube, prof. Tadeusz Myszka, Hnatyk, nacz. straży Stefan Zymróz. W ciągu tej uroczystości wzniesiono okrzyki na cześć R. P. Jej Prezydenta i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystość tę umilała orkiestra straży pożarnej, która obecnie znajduje się w coraz to lepszym stadjum rozwoju, dzięki energicznej pracy nowego dyrygenta prof. Ponurskiego. Z prawdziwą radością przyjąć należy coraz większą żywotność tej organizacji, którą wzniósł naprawdę oddany prawdziwej pracy Starosta Celewicz, jako prezes, insp. Kassube i naczelnik Stefan Zymróz.

Święto Niepodległości w Wojniczu.

Także w Wojniczu obchodzono Święto Niepodległości b. uroczyście.

O godzinie 8 mej rano odbyła się cicha msza św. dla dzieci szkolnych oraz Poranek.

Wieczorem o godz. 7-mej odbyła się w sali Sokoła uroczysta Akademja, na którą złożyło się: Przemówienie kom. Miasta dra Śpiewaka, deklamacje i chóry dzieci szkolnych.

Wreszcie staraniem Związku Strzeleckiego przy współudziale komitetu lokalnego dla spraw bezrobocia odegrana została sztuka patrjotyczna p. t. „Bohaterka".

Sala była przepełnioną, nastrój podniosły, dochód cały przeznaczono na walkę z bezrobociem.

Akcja komitetu dla spraw bezrobocia w Jaśle.

W ciągu października br. zadeklarowano ogółem na rzecz Pow. Komitetu do spraw bezrobocia w Jaśle 4050 zł 90 gr. miesięcznie, w czem Urzędnicy i pracownicy miesięcznie 156 zł 81 gr. Komunalna Kasa Oszczędności w Jaśle miesięcznie 1.500 zł. Samorządy miesięcznie 971 zł 53 gr, wolne zawody miesięcznie 273 zł. Rafinerja nafty w Niegłowicach miesięcznie 350 zł, Tow. kredytowe w Jaśle miesięcznie 120 zł. Kongregacja kupców polskich miesięcznie 124 zł. Bogusław Steinhaus 100 zł. Różne-miesięcznie 55 zł 56 gr. Razem 4.050 zł 90 gr.

Złożono w gotówce do dnia 31 października ogółem kwotę 3965 zł 56 gr. Nadto zadeklarowano w tym czasie 100 q ziemniaków, 16 p zboża oraz 25 kg., mięsa miesięcznie.

W ciągu miesiąca października zatrudniono około 150 bezrobotnych przy naprawie dróg i objektów zniszczonych powodzią.

Od 15.XI. br. Komitet uruchamia kuchnię dla dożywiania dzieci rodziców bezrobotnych.

Przewodniczący Powiat. Komitetu do spraw bezrobocia w Jaśle. — Starosta powiatowy:

Marossanyi.

Wystawa Przysp. rolniczego Związku Strzeleckiego w Brzesku.

Staraniem Komendy Okręgu V. Z. S. odbyła się w czasie od dnia 27 października do 1 listopada b. r. Wystawa przysposobienia rolniczego. W otwarciu wystawy wzięli udział: Starosta Dr. Zygmunt Döllinger. Ks. Kanonik Jakób Stosur, Prezes Zarządu Pow. Z. S. Stanisław Nowak oraz komendant Pow. Z. S. Por. Wojciech Kapustka. Na eksponaty wystawy złożyły się egzemplarze okazowe hodowlane jak: świnie, króliki i gołębie pocztowe, które wystawiły oddziały Z. S. oraz eksponaty roślinne jak: buraki, kapusta, fasola i soja wystawione przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej męskiej i żeńskiej. Z ramienia Związku Strzeleckiego stanęło w całości do Wystawy 10 zespołów przysposobienia rolniczego, które doprowadziły do końca swoje tematy hodowlane. To też komisja przyznaczająca nagrody oceniła pracę Oddziałów Z. S. i odpowiednio je nagrodziła i tak:

Gołębie pocztowe: I nagroda dla zespołu norkkros am. duży wartości 11 zł. Z. S. Poręba Spytkowska. II nagroda dla zespołu norkkros am. mały wartości 8. zł. Z. S. Bucze. III nagroda po dwa drzewka owocowe szlachetnego gatunku na konkursistę (12 drzewek) Z. S. Przyborów.

Króliki „Chinchilla“: I nagroda wartości 42 zł. oraz po jednym drzewku owocowem szlachetnego gatunku (10 drzewek) Z. S. Wokowice III nagroda po dwa drzewka owocowe szlachetnego gatunku na konkursistę (12 drzewek) Z. S. Przyborów. VI nagrodą jak nagroda 3-cia (12 drzewek Z. S. Brzesko. Świnie ang. d. b. I nagroda dla zespołu płut "lelit„ wartości 32 zł oraz po 1 drzewku owocowem na konkursistę (8 drzewek) Z. S. Mokszyska. „Bekony“ I nagroda „planet“ (olewnik) dla zespołu wartości 41 zł. oraz po jednem drzewku na konkursistę (6 drzewek) Z. S. Poręba Spytkowska. Oprócz powyższych nagród otrzymał Ob. Władysław Pikulski nagrodę "Bańkę na mleko" wartości 13 zł za wydatną pracę w przysposobieniu rolniczem.

Obwieszczenie.

Zawiadamiam, że po myśli § 17 ust. 8 reg. og. Zgromadzenie ogólne Sądu okręgowego w Tarnowie na posiedzeniu dnia 19. października 1931. ustaliło, iż roki Sądów przysięgłych w r. 1932. odbędą się 3 razy, a to w terminach 1 marca, 1 czerwca i 1 października.

Przewodniczącym Sądu przysięgłych będzie prezes Sądu okręgowego Dra Franciszek Parylewicz, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezesi Sądu okręgowego Michał Bodeński i Dr. Stanisław Kosman oraz sędziowie Sądu okręgowego Stefan Ciastoń, Władysław Kuśnierz, Adam Kawęcki, Stanisław Januś i Jan Łucki.

Prezes Sądu okręgowego:
Dr. Parylewicz.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Hasło“!

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.